

Liliana - nastoletnia perkusistka

data aktualizacji: 2022.06.14 autor: Joanna Młynarczyk



Lila ma wiele zainteresowań. Mówi: - Poza muzyką kocham przyrodę. Hoduję ślimaki ogrodowe. Lubię szyć, robić na drutach, lubię bawić się z moim psem Scherlockiem i kotem Luckiem. (fot. Joanna Młynarczyk)

Ma niespełna 11 lat, jest drobna i niepozorna, ale bardzo pewnie czuje się za dużymi talerzami perkusji. - Próbowałam gry na ukulele, ale nie spodobało mi się, wolałam większy, mocniejszy instrument, taka jest perkusja - mówi Liliana Sitarek. - No i jest głośna, a ja bardzo lubię głośną muzykę - zwraca uwagę 11-latk.

Lila uczy się w czwartej klasie szkoły podstawowej. Kiedy miała 6 lat napisała list do Świętego Mikołaja, jej marzeniem było otrzymać w prezencie... perkusję. Ponieważ nie spełniło się ono, marzenie powtórzyła w liście do Mikołaja za rok. Niestety, również bez efektu.

- *Dopiero, gdy skończyłam osiem lat, rodzice zapisali mnie do szkoły muzycznej, to wtedy mogłam spróbować gry na tym wymarzonym instrumencie* - wspomina Lila.

- *Idąc do szkoły muzycznej wiedziała, czego chce. Od razu wybrała naukę w klasie perkusji* - mówi Daniel Sitarek, tata Lilii. - *Córka to wulkan energii, a perkusja pozwala jej się rozładować* - dodaje.

W szkole muzycznej dziewczynka nie zagościła jednak długo, po dwóch miesiącach nauki, zrezygnowała. Dopiero, gdy poznała pana Mikołaja, nauczyciela, który zadbał o jej rozwój, zaczęła rozkwitać.

- *Radzi sobie świetnie. Z lekcji na lekcję robi duże postępy* - przyznaje Mikołaj Pawlik, nauczyciel Lili. - *Jest ambitna i uparta w ćwiczeniach, a to bardzo ważne, bo perkusja to nie tylko trudny instrument, ale wymagający do opanowania, bo chodzi o jednoczesną koordynację wszystkich kończyn - pracują dwie ręce i dwie nogi. Lila ma ogromny potencjał, pilnie odrabia prace domowe, dzięki czemu możemy z materiałem iść do przodu* - zwraca uwagę.

We wtorki i piątki uczy się gry pod okiem pana Mikołaja. Dodatkowo codziennie pół godziny ćwiczy w domu.

- *Perkusja podoba mi się, bo można mocno uderzać. Nie zamienię jej na żaden inny instrument* - deklaruje zdecydowanie Lila. - *Lubię rock, jazz, swing, właściwie wszystkie gatunki muzyki* - mówi.

Dziewczynka wyróżnia się wśród perkusistów, podopiecznych pana Mikołaja.

- *Jestem trenerem 12 osób, tylko Lila jest dziewczynką, pozostali to mężczyźni. Jest jednak silna tak jak oni* - zwraca uwagę.

Od kilku miesięcy Lila koncertuje. To propozycja stowarzyszenia Swing.

- *Na udział w koncercie zgodziłam się od razu* - cieszy się dziewczynka na wspomnienie pierwszego koncertu przed kilkoma miesiącami. - *Lubię jak słucha mnie publiczność, scena zupełnie mnie nie stresuje. Czuję się na niej bardzo dobrze* - mówi jedenastolatka.

Lila gra, ale próbuje też pisać piosenki.

- *Wymyślam słowa i układam w zwrotki, na razie moje piosenki lądują w szufladzie.*

Marzenia? - *Mam ich dużo* - mówi Lila. - *Chciałabym pracować w sklepie, uczyć dzieci w szkole, ale też być perkusistką* - zdradza.

Największym marzeniem Lilki jest jednak występ w telewizyjnym show „The Voice Kids”.

- *Chciałabym zagrać lub zaśpiewać w tym programie* - wyznaje dziewczynka. - *To jak trenerzy się odwracają na kręconym krześle jest wspaniałe.*

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/40706-lilianka-nastoletnia-perkusistka>